

Aron x Krux, Netfix 2 ft. Mayday

Co zrobisz, gdy
rozdziela nas,
poleca łyzy,
a nie będe obok stać.
Co jeśli ukradna czas,
bo wyrok zapadnie,
chcę poczuć się jeszcze raz,
nim świat się rozpadnie.

To nic, ja będe pamiętać o tobie,
nawet jeśli nie pozwolą mi cię mieć,
na kartce napiszę posłowie,
żebyś tylko nie zapomniał mnie.
Nie chcę łudzić się kolejny raz,
ale tobie dam, wszystko co mam.
Pokonasz to kolejny raz,
patrzę sobie w twarz i wiem, że radę dasz.
Nie chcę, mówię, że ja nie chcę,
wiem, że jeszcze będe mogła złapać cię za rękę
i z tobą wiecznie, nawet jak życie chwiejne.
Wiem, że masz wielkie serce,
nie pozwól mu umierać nigdy więcej,
powiem, że ostatni raz tobie daję cały mój cenny czas.
Nie chcę wypominać ci, ale masz tyle do stracenia,
z tobą chciała zbudować mój świat.

Co zrobisz, gdy
rozdziela nas,
poleca łyzy,
a nie będe obok stać.
Co jeśli ukradna czas,
bo wyrok zapadnie,
chcę poczuć się jeszcze raz,
nim świat się rozpadnie.

Boję się dnia, kiedy cię przy mnie zabraknie, mała,
jeden zły krok i spadam w dół, ale nie zostaniesz sama,
proszę, byś nie zapomniała.
Myślę znów, ile daje silna wola, gdy samotność mnie woła,
brak mi słów, by to pisać od nowa, znowu od zera budować.
A co jeśli wpadną po mnie i wtedy rozdziela nas,
czy trafi mnie szlag, mimo, że tak poprowadził szlak?
Albo dasz mi wsparcie, gdy runę jak domek z kart,
nie jestem bez wad, ale oddałbym ci cały świat.
Proszę, powiedz mi, co z nami teraz,
bo nie chcę zgadywać, domyślać się, czy to koniec,
ale jeśli tu zostaniesz, to nie muszę strzelać,
mimo, że na środku morza, trafiłem na boję.

Co zrobisz, gdy
rozdziela nas,
poleca łyzy,
a nie będe obok stać.
Co jeśli ukradna czas,
bo wyrok zapadnie,
chcę poczuć się jeszcze raz,
nim świat się rozpadnie.